

Alicja Ungeheuer-Gotąb

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID 0000-0002-3187-7150

„Świerszczyk. Tygodnik dla dzieci” – powojenna rzeczywistość i kształtowanie światopoglądu odbiorcy na łamach rocznika 1945

Wprowadzenie

Treści i funkcje czasopism przeznaczonych dla dzieci od czasów powstania pierwszych tytułów dedykowanych młodym czytelnikom istotnie się zmieniały. Zawsze jednak, w mniemaniu dorosłych, pisemka te miały służyć dzieciom, uwzględniając ich wiek, zainteresowania, skłonność do zabawy. Jednocześnie miały realizować zadania, które stawiało przed nimi społeczeństwo dorosłych. Z biegiem czasu podobnie jak to można zaobserwować w rozwoju literatury dla dzieci, czasopisma zmieniały swój model przekazu z dydaktycznego, wychowawczego czy wręcz moralizatorskiego w kierunku poznawczego, a w końcu ludycznego.

Zanim to jednak nastąpiło, czasopisma niosły przesłanie, że „wartość człowieka leży w jego pracy dla dobra kraju, że pełnoprawny obywatel kraju to ktoś pożyteczny”¹. Rozkwit czasopiśmiennictwa dziecięcego nastąpił na początku XX wieku² – pojawiły się wówczas tytuły pełniące różnorodne funkcje, których treści zaczęto różnicować, czasem wiązano je z ideologiami i polityką oświatową, ale coraz częściej redaktorzy zwracali uwagę na dziecięcy sposób przeżywania świata, zabawę, komizm. Warto wymienić takie pisma jak: „Promyk”, „Płomyczek” (jako wkładka do „Płomyka”), „Nasze Pisemko”, „Promyczek”, „Z bliska i z daleka”, „Poranek”, „Czytanki”, „Iskry”³. Tuż po roku 1945 kontynuowano wydawanie m.in. „Płomyka” i „Płomyczka”, powstawały też kolejne pisma dla młodych odbiorców, m.in.: „Iskierki”, „Przyjaciel”, „Na Tropie”, „Świat Przygód”, „Młoda Rzeczpospolita”, „Płomienie” oraz „Świerszczyk”.

1 S. Grabowski, *Na przyszły pożytek. Z dziejów polskiej prasy dla dzieci 1824–1939*, Pułtusk 2001, s. 31.

2 Szczegółowe kompendium wiedzy na temat rozwoju czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży zawiera trzytomowa współautorska praca Władysława Marka Kolasy, Krzysztofa Woźniakowskiego i Michała Rogoża. Zob. W. M. Kolasa, K. Woźniakowski, M. Rogoż, *Prasa dla dzieci i młodzieży 1924–1939*, t. 1–3, Kraków 2018.

3 Podaję za: *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, red. B. Tylicka, G. Leszczyński, Wrocław–Warszawa–Kraków 2002, s. 345.

„Świerszczyk” dzisiaj oceniany jest jako jedno z najbardziej znanych i popularnych czasopism dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym⁴. Pismo przetrwało lata trudności finansowych i niepokoju społecznego.

Pierwszy numer „Świerszczyka” ukazał się w Łodzi 1 maja 1945 roku. Redakcję tworzyli wybitni twórcy: Wanda Grodzieńska (główna redaktorka), Ewa Szelburg-Zarembina (kierowniczka literacka), Jan Marcin Szancer (odpowiedzialny za stronę graficzną pisma). Poza znakomitą redakcją zespół pisarzy związanych z pismem obejmował nazwiska, które do dzisiaj zaliczane są do najwybitniejszych twórców polskiej literatury dla dzieci: byli to m.in. Janina Porazińska, Lucyna Krzemieniecka, Jan Brzechwa, Hanna Ożogowska⁵. Pisali oni wiersze i krótkie formy prozatorskie, które odpowiadały zainteresowaniom czytelniczym dzieci. Poza literaturą piękną pismo zawierało dział listów od czytelników i odpowiedzi redakcji, w miarę rozwoju pojawiły się: dział rozrywkowy, część dla majsterkowiczów i dla interesujących się przyrodą.

Po II wojnie światowej znane już były osiągnięcia psychologii rozwojowej – odkrycia Melanie Klein, Jeana Piageta, Stefana Szumana – dlatego pismo miało charakter poglądowo-obrazowy. Było wzbogacone doskonale przygotowaną szatą graficzną. Kiedy w 1946 roku „Świerszczyk” został zalecony jako środek dydaktyczny w szkołach i zaczęto gromadzić go w szkolnych bibliotekach, w krótkim czasie poznały go dzieci większości polskich miast i wsi⁶.

„Świerszczyk” jest wydawany do dzisiaj jako jedno z nielicznych pism, które przetrwały z bogatej czasopiśmienniczej oferty II połowy XX wieku. Rozkwit czasopism, który nastąpił w latach 80.⁷, był głównie wyrazem zmian politycznych i gospodarczych w Polsce. Wolny rynek pozwalał rozwijać pomysły, które przynosiły dochód oparty na ofercie dla najmłodszych. Z jednej strony tworzono więc wydawnictwa, które miały przynieść zysk, z drugiej wprowadzono nowoczesne podejście do przyszłego odbiorcy. Zaczęto zwracać uwagę na typowe dla dziecka skłonności, takie jak ciekawość, zamiłowanie do baśni, prawo do zabawy⁸. Niestety, w latach 90. bezlitosne prawa wolnego rynku spowodowały istotny zastój w publikowaniu

4 O zaletach pisma piszą m.in.: S. Frycie, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży okresu powojennego 1945–1970*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1977, t. 16, nr 3, s. 49–73; Z. Redlarska, *Czytelnictwo prasy dziecięcej – literackie oblicze „Świerszczyka” – pisma dla dzieci*, [w:] *Media elektroniczne kreujące obraz rodziny i dziecka*, red. J. Izdebska, Białystok 2008, s. 280–294.

5 Szczegółowo pisze na ten temat Michał Rogoź. Zob. tenże, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1945–1989*, Kraków 2009, s. 48.

6 I. Konopnicka, *Czasopisma dziecięce w kształceniu wczesnoszkolnym*, Opole 2006, s. 47.

7 Pisma, które wychodziły w latach 90. XX wieku, to m.in.: „Akademia Przedszkolaka”, „Angorka”, „Bajki-Grajki”, „Bajtuś”, „Bob Budowniczy”, „Ciuchcia”, „Elementarz z Bugsem”, „Mały Artysta”, „Noddy”, „Kaczor Donald”, „Pszczółka Maja i Przyjaciele”, „Zabawy z Tygryskiem”, „Kubuś Puchatek”, „Przedszkolak”, „Naucz mnie, mamó”, „Miś”, „Bęc”.

8 D. Żebrowska, *Wartości edukacyjne współczesnych czasopism dziecięcych*, Gdańsk 2009, s. 77–79.

niektórych pism oferujących odbiorcom interesujące treści i ciekawą szatę graficzną. Kryterium dochodowości spowodowało upadek takich tytułów jak „Bęc” (pismo inspirowane francuskim „Pomm d’Api”⁹) czy równie ważnego jak „Świerszczyk” dla kultury czasopiśmienniczej „Misja” (czasopismo rodzime wydawane od roku 1957). Zaprzestanie wydawania tych pisemek było z jednej strony wynikiem problemów finansowych, z drugiej natomiast zmieniającego się zapotrzebowania społecznego i zanikania kulturowych tradycji. Konkurencja, która wystąpiła na rynku czasopism, nie pomagała pismom, w których na pierwszy plan wysuwały się walory artystyczne i intelektualne, podsyte humanistycznym myśleniem o świecie.

Pod koniec XX wieku w krótkim czasie pojawiły się czasopisma będące najczęściej ofertą zagranicznych korporacji, posiadające efektowną szatę graficzną i treści powiązane zwykle z kulturą show biznesu, przejawiającą się choćby w kontynuacjach wątków z popularnych wśród dziecięcych odbiorców animowanych seriali¹⁰. Mam na myśli takie pisma jak m.in. „Bob Budowniczy”, „Kaczor Donald”. Gratką dla wydawniczego biznesu stali się bohaterowie arcydzieł literatury dziecięcej, do których nawiązują „Kubuś Puchatek” oraz „Pszczółka Maja i Przyjaciele”, będące kalkami popularnych seriali animowanych. Pisma te stanowiły kuszącą pożywkę dla zmysłu konsumpcji i stały się szybko bardziej atrakcyjne niż „domowa” produkcja. Zachęcały „wygłodniałych” po latach komunistycznej szarżyzny odbiorców kolorową szatą graficzną, nadmiarem funkcji rozrywkowej, bohaterami, którzy byli wszystkim znani z utworów literackich i filmów, więc tworzyli atmosferę swojskości. Trudno w tym momencie oceniać ich rzeczywistą edukacyjną wartość czy porównywać treści, jednak najprawdopodobniej ich przekaz lepiej trafiał w dziecięce upodobania. Dziecko ma nieco inny stosunek do sztuki niż dorosły. Zwykle zachwyca się „sztuką jarmarczną”, połyskliwą, kolorową, łatwą w odbiorze, dlatego w proponowanych mu utworach trudno jest zaspokajać typowo dziecięce gusta i jednocześnie realizować funkcję estetyczną. Opinie profesjonalistów na temat ich estetyki bywają jednak krytyczne¹¹. Styl filmów animowanych Disneya, do których nawiązywały wizerunki postaci, nie stanowił zbyt wysublimowanej formy edukacji artystycznej.

Treści czasopisma w roku 1945

Czasopismo dla dzieci, by trafić do swych przyszłych czytelników, zwykle bierze pod uwagę ich potrzeby psychiczne związane z wiekiem. Od tego kryterium zależy, w jaki sposób przygotowywane są treści, jaką formę mają grafiki¹². Materiały dla

9 Pod. za: I. Konopnicka, dz. cyt., s. 81.

10 Na temat pism dla dzieci tego okresu czytaj m.in. w: J. Jarowiecki, *Prasa dla dzieci i młodzieży w latach 1989–1995 (nurty, tendencje, zmiany)*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1995, nr 4, s. 5–21; J. M. Ogonowska, *Czasopisma dziecięce okresu PRL i ich twórcy*, [w:] *Wybrane aspekty z dziejów Polski w XX wieku*, red. M. Śliwa, A. Surma, Lublin 2019, s. 243–251.

11 Opinie na temat tych pism są podzielone. Zob. W. Kumiega, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży w latach 1990–1996*, „Guliwer” 1997, nr 2, s. 47–50.

12 J. Papuzińska, *Wychowawcza rola prasy dziecięcej*, Warszawa 1972, s. 81–86.

dzieci w wieku 5, 6, 7 lat nie są jeszcze typowymi informacjami o wydarzeniach i nie przypominają klasycznej informacji prasowej. Jak pisze Jerzy Jarowiecki, treści są tu uogólniane i powiązane z najnowszą literaturą, językiem i rzeczywistością dziecka. Zdaniem tego autora „Świerszczyk” miał służyć do uzupełniania materiału zawartego w elementarzu¹³. Nie ulega jednak wątpliwości, że wydawane w dużych nakładach pisma¹⁴ mogą też kształtować dziecięcy sposób widzenia rzeczywistości. Zważywszy na to, że w roku 1945 potencjalnym odbiorcą „Świerszczyka” było małe dziecko, które przeżyło wojenną traumę, autorzy starali się wskrzesić w czytelnikach ducha życia. Inspiracją dla twórców miał być świat najmłodszych i z niego miały być czerpane wydarzenia oraz postaci występujące w pisemkach. Niebawem obok świerszczyka czy misia, pojawili się jeszcze m.in. Kapitan Muzyczka, ciuchcia, Bob Budowniczy, Kubuś Puchatek, Kaczor Donald itp. Świerszczyk to postać, która gra na skrzypczkach, wędruje po Polsce i żyje w każdej chacie, blisko dziecka – „za piecem”¹⁵ – ponadto jest wolny i radosny. Postać świerszcza jako przewodnika małego dziecka była na pewno interesująca w czasach powstawania pisma, gdy silny był nurt powrotu do polskości – łąk, zwierząt, wsi, chat – a twórcy pamiętali jeszcze przedwojenne inspiracje folklorem i kulturą ludową¹⁶. Tytuł więc nie tylko nawiązywał do dziecięcych wędrowek po łąkach, lecz także łączył je z polskością, pełniąc tym samym w jakimś zakresie funkcje patriotyczne. Obecnie życie dużej części najmłodszych pokoleń przeniosło się z bezdroży, łąk i ogrodów do wybetonowanych miast, gdzie spotkanie z tym owadem należy do rzadkości. Nazwa jednak przetrwała wraz z pismem, podkreślając jego tradycyjny wymiar i długą historię – w tym roku mija 76 lat obecności „Świerszczyka” na rynku wydawniczym.

Także i dzisiaj, mimo wielu konkurencyjnych mediów, czasopismo może pełnić istotne funkcje edukacyjne i mieć ważne miejsce w kulturze¹⁷, szczególnie wówczas, gdy w atrakcyjny sposób zaspokaja potrzeby współczesnych dzieci, które interesują się wieloma aspektami życia.

„Świerszczyk” mógł i nadal może być wykorzystywany w praktyce edukacyjnej w sposób specjalistyczny. Jest to możliwe za sprawą bogatej, ciekawej zawartości treściowej czasopisma, podziału tematycznego zgodnego z programem nauczania

13 J. Jarowiecki, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży*. Cz. 1: 1918–1945, Kraków 1990, s. 11.

14 Szczegółowe dane na temat nakładów czasopism dla dzieci w Polsce w latach 1945–1989 zawarto w: M. Rogoż, *Aneks*, [w:] tegoż, *Czasopisma dla dzieci...*, s. 224.

15 Tak przedstawiony jest Świerszczyk w 1. numerze czasopisma. Zob. „Świerszczyk. Tygodnik dla dzieci” 1945, nr 1, s. 1.

16 Poeci, którzy publikowali w pierwszych numerach pisma, np.: Janina Porazińska, Ewa Szelburg-Zarembina, Lucyna Krzemieniecka i in., wywodzili się z nurtu określanego przez Zbigniewa Józefa Białka jako poezja inspirowana folklorem. Por. J. Z. Białek, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918–1939. Zarys monograficzny*, Warszawa 1979, s. 55–92.

17 Por. B. Niesporek-Szamburska, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2009, s. 27–45.

w klasach I–III z roku 1992¹⁸. Można w nim bowiem wyróżnić trzy kręgi tematyczne: dziecko jako kolega i uczeń, dziecko jako członek narodu i społeczeństwa, dziecko jako członek rodziny. Taka kompatybilność była jak najbardziej zrozumiała właśnie ze względu na to, że zalecano wykorzystywanie treści czasopisma w szkole. Współcześnie „Świerszczyk” można oceniać jako pismo nowoczesne, skierowane ku przyszłości tak pod względem metodycznym, jak i merytorycznym, choć nadal wierne swej tradycji, zgodne z tezą mówiącą, że periodyki powinny kształtować umiejętność radzenia sobie w otaczającej rzeczywistości, zaspokajając potrzeby poznawcze i estetyczne młodych czytelników. Spektrum zajęć, tematów, ćwiczeń, które mogą być powiązane z wykorzystaniem czasopism, jest bardzo szerokie¹⁹. Do najważniejszych ich zadań należą:

- wspomaganie nauki czytania,
- wzbogacanie słownika biernego i czynnego,
- rozwijanie mowy i umiejętności wypowiedzania się,
- kształcenie abstrakcyjnego myślenia,
- wprowadzanie do kultury literackiej,
- rozwijanie czytelnictwa i kompetencji odbiorczej,
- utrwalanie umiejętności i wiadomości poznawanych w procesie szkolnej edukacji,
- rozwijanie umiejętności korzystania z informacji prasowych i różnych form wypowiedzi,
- kształcenie umiejętności rozpoznawania języka literackiego i ustosunkowywania się do niego oraz do obrazu plastycznego,
- zaspokajanie potrzeb poznawczych.

Bernadeta Niesporek zwróciła uwagę na język wierszy publikowanych w piśmie w rocznikach 1981 i 1982. Badanie dowodzi, że materiał lingwistyczny „Świerszczyka” jest bardzo bogaty i w tych latach czasopismo wciąż zapoznaje odbiorców z liryką²⁰.

Interesujące jest to, jakie treści zawierały pierwsze numery pisma, dzisiaj już historyczne, w których debiutowali wybitni autorzy literatury dla dzieci. Jakie pełniły funkcje?

Analizując treść czasopisma, można określić – jak pisała Joanna Papuzińska – jego rolę społeczną²¹. W przypadku czasopism kierowanych do dzieci ma to istotne znaczenie, tym bardziej, że materiał jest badany pod względem oddziaływania na

18 Por. *Program nauczania początkowego. Klasy I–III*, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Warszawa 1992.

19 Na temat wykorzystania „Świerszczyka” w edukacji czytaj w: I. Konopnicka, dz. cyt., s. 91–160; J. Skupin, „Świerszczyk” na lekcjach języka polskiego w klasie I, „Język Polski” 1966, nr 5/6, s. 16–22; B. Szymerowska, „Świerszczyk” czasopismem edukującym młode pokolenie, „Wychowanie na co Dzień” 2002, nr 2/3, s. 9–12; A. Budniak, *Magazyn dla dzieci „Świerszczyk” w projektowaniu zajęć zintegrowanych w klasach początkowych*, [w:] *W krajobraz literacko-kulturowy i językowy wpisane... Księga jubileuszowa dedykowana profesor Bernadecie Niesporek-Szamburskiej w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*, Katowice 2018, s. 481–495.

20 B. Niesporek, *Język wierszy dla dzieci. Na materiale „Świerszczyka”*, Katowice 1990.

21 J. Papuzińska, dz. cyt., s. 87–93.

czytelnika (obecnie ważne są też jego reakcje, co włącza tę dziedzinę w obszar badań *reader response*). Warto jednak koncentrować się na zabiegach dorosłych pośredników i twórców, które mają na celu przekazanie odbiorcom treści „właściwych wychowawczo”. Wydaje się, że pierwszą pracą poruszającą ten temat była książka Papuzińskiej, w której badaczka przejęła niektóre tezy z pionierskich publikacji na temat pism dla dorosłych²². Badacze najczęściej posługują się analizą porównawczą, w której biorą pod uwagę m.in.: poszczególne numery pisma, różnice wynikające ze zmian społecznych, aspekty pedagogiczne i socjologiczne. Jak wspomina Antonina Kłoskowska, a za nią Papuzińska: „Do prowadzonych w tym aspekcie badań wytworów kultury masowej wprowadza się często pojęcie modelu”²³. Model przewiduje, jakie cechy powinna nabyć jednostka pod wpływem kontaktu z danymi treściami. Gdybyśmy poszukali takiego modelu w powojennych numerach tygodnika „Świerszczyk”, okazałoby się, że jest on tam zarysowany w postaci koncepcji wychowania człowieka silnie związanej z traumą zakończonej wojny i wprowadzaniem nowego ustroju.

Z uwagi na ograniczone miejsce przedstawiona analiza ma charakter zarysu. Posłużyłam się metodą analizy dokumentów, w tym techniką analizy treści²⁴, w celu zbadania treści numerów czasopisma z roku 1945. Eksploracją objęłam 16 pierwszych numerów „Świerszczyka”²⁵. Początkowo pismo liczyło 8 stron, następnie jego objętość zwiększono do 16 stron. W pierwszych edycjach jego struktura obejmowała treści literackie, rozrywkowe i aktywizujące do kontaktów z redakcją. W obszarze treści literackich można wyróżnić opowiadania, baśnie, legendy, wierszowane bajeczki i historyjki oraz piosenki i wiersze. Na treści rozrywkowe składały się rebusy, zagadki, historyjki obrazkowe. Pismo zachęcało też do kontaktu z redakcją: taką funkcję spełniały ogłaszane konkursy i grająca niezwykle ważną rolę w tym zakresie „Świerszczykowa poczta”. „Świerszczyk” przeznaczony był dla dzieci w wieku 7–8 lat, ale mogli się nim zainteresować także czytelnicy nieco młodsi lub trochę starsi (6–10). To okres dzieciństwa, kiedy kształtują się sądy etyczne, rozwija się myślenie abstrakcyjne i krytyczne – niezwykle ważny czas ugruntowywania się postawy wobec świata i kultury. Jak wykorzystał tę wiedzę o dziecku zespół redakcyjny „Świerszczyka”?

Jednym z podstawowych i bogatych działów „Świerszczyka” w pierwszym roku działania jest obszar treści literackich. Utwory literackie pojawiają się w całym numerze, począwszy od strony tytułowej, na której często był publikowany wiersz. Redaktorzy sięgali po różnorodne gatunki literackie adresowane do dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Biorąc pod uwagę warstwę strukturalną, w piśmie można

22 Podaję za: tamże, s. 8. Zob. K. Lutyńska, *Ideologia czasopism rodzinnych Królestwa Polskiego w latach 1860–80*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” 1958, t. 7, s. 289–329; A. Kłoskowska, *Modele społeczne i kultura masowa*, „Przegląd Socjologiczny” 1959, t. 13, z. 2, s. 46–71.

23 J. Papuzińska, dz. cyt., s. 91.

24 Wykorzystano metodę analizy dokumentów z obszaru nauk społecznych, gdzie jedną z technik jest analiza treści dokumentu (piśmienniczego, intencjonalnie tworzonego, urzędowego itp.). W tym wypadku był to dokument czasopiśmienniczy.

25 M. Rogoż zwraca uwagę na nieregularność ukazywania się pisma w pierwszych latach działalności. Por. tenże, *Czasopisma dla dzieci...*, s. 48 (tekst przypisu).

wyodrębnić słowo wstępne „Świerszczyka”, utwory poetyckie, opowiadania dla dzieci, baśnie, legendy, bajki prozą, historyjki ilustrowane. Słowo wstępne nie było zamieszczane konsekwentnie w każdym numerze – zwykle wiązało się z jakimiś świętami lub godnymi uwagi wydarzeniami. „Świerszczyk” początkowo witał w nim czytelników, zwykle zawiadamiając ich o ważnych zadaniach i wydarzeniach, w następnych numerach słał w nim życzenia dla młodych odbiorców. Słowo wstępne, wypowiedziane przez Świerszczyka wprost do dzieci (w pierwszej osobie l. poj.), miało istotne działanie o charakterze emocjonalnym. Było pisane w postaci zachęty do działania (forma apelu); utrzymane w wesołym nastroju, wpływało na światopogląd młodych czytelników: „Witajcie dzieci! (...) Mały ja jestem Świerszczyk i wy małe dzieci. Ale i dla nas znajdzie się dość roboty. I jaka jeszcze!”²⁶.

Utwory poetyckie dotyczyły różnorodnych tematów z życia dziecka – od przedmiotów codziennego użytku, zabawy i zabawek (*Grzebień i szczotka*, J. Brzechwa; *Lalka na balu*, K. Artyniewiczowa; *Piłka*, L. Krzemieniecka; *Ja wszystko mogę*, T. Czapczyński; *Na karuzeli*, K. Artyniewicz; *W świat*, J. Porazińska; *Szczęśliwa podróż*, E. Szelburg-Zarembina; *Wielka wyprawa*, H. Ożogowska; *My się chłodu nie boimy*, A. Poleski), przez życie w rodzinie i społeczeństwie (*Rzemiosła*, J. Brzechwa; *Olek przy stole*, H. Łochocka; *Dziewczynki*, M. Proficowa; *Len*, J. Porazińska; *Kasztany*, J. Korczakowska), po treści związane z miłością do ojczyzny i Boga (*Święto*, J. Porazińska; *Dzień zwycięstwa*, L. Krzemieniecka; *Wiślane wianki*, H. Januszewska; *Polski żołnierz*, H. Ożogowska; *Powracają*, K. Artyniewicz; *Gdy Jagiełło*, W. Grodzieńska).

Opowiadania również obejmują zróżnicowaną tematykę, są utrzymane zarówno w konwencji realistycznej, jak i fantastycznej. Początkowo opowiadania publikowano w całości, jednak z biegiem czasu dłuższe utwory dzielono na części i wydawano w odcinkach (*Uratowane życie*, H. Koszutska; *Styczeń dla gości Wisłą lodem mości*, W. Grodzieńska). Miało to dobry skutek, bo powodowało niecierpliwe oczekiwanie na dalszą część. W omawianym przedziale czasowym bardzo rzadko znajdowały się w piśmie baśnie czy legendy.

W „Świerszczyku” zamieszczano też żartobliwe bajeczki i wiersze-portrety, najczęściej te napisane przez Jana Brzechwę (*Przyjście wiosny*, *Wiosenne porządki*, *Jaszczurka*, *Chrzyszcz*, *Grzyby*, *Leń*, *Skarżypyta*), wydrukowano ponadto żartobliwą bajkę Kornela Czukowskiego pt. *Telefon*, włączano bogato ilustrowane historyjki, których bohaterami były zwierzęta (np. *Jak przyjaciele bezdomnemu świerszczykowi dom budowali*, E. Szelburg-Zarembina). Interesującym gatunkiem dla najmłodszych były inspirowane folklorem bajeczki łańcuszkowe (*Bajka o gęsim jaju*, J. Porazińska; *Rąbał, rąbał siekiereczką i z jarmarku*, H. Januszewska, *Jak imć Kaczka pod Łuków pojechała do wnuków, czyli o Kaczorku, o Kaczcze i zgubionej paczce*, M. Kownacka; *O pszczelim telefonie*, L. Krzemieniecka). Z biegiem czasu pismo zaczęło też drukować piosenki o różnorodnej tematyce, zwykle powiązanej ze świętami, porami roku i wydarzeniami patriotycznymi.

Artystyczną warstwę „Świerszczyka” wzbogacają ilustracje, początkowo wykonywane głównie przez Jana Marcina Szancera. Najpierw miały kształt niewielkich form

26 *Witajcie dzieci!*, „Świerszczyk. Tygodnik dla dzieci” 1945, nr 2, s. 2.

towarzyszących tekstom literackim. Wraz z rozwojem czasopisma kolejne numery zawierały coraz więcej treści ilustrowanych. Zawsze bogate w rysunki były strony tytułowe, na których zwykle pojawiał się wizerunek Świerszczyka. Kolejną osobą odpowiedzialną za szatę graficzną pisma była Olga Siemaszko, równie jak Szancer oddana tej pracy.

Inny obszar tematyczny pisemka to formy składające się na treści rozrywkowe – w pierwszych numerach prawie nieobecny. Wiele z tekstów nadsyłał czytelnicy. Możliwość stworzenia i opublikowania krzyżówki czy rebusu aktywizowała odbiorców, zachęcała do udziału w życiu „Świerszczyka”. Ciekawą propozycję stanowiły zagadki i historyjki obrazkowe, które pojawiły się dopiero w 7. numerze pisma i miały wymowę wychowawczą. Zagadki dotyczyły mola i owcy, a historyjka pod znamienym tytułem *Próżniaczek*, napisana przez Ludwika Wiszniewskiego, pokazywała negatywny obraz chłopca-próżniaka, który mądrzejąc, zabiera się do pracy. Czytelnicy podejmowali swoistą „współpracę” z czasopismem za sprawą konkursów ogłaszanych przez redakcję. Zainteresowanie budziła możliwość dokańczania rozpoczętych historyjek czy opowiadań.

Od początku edycji funkcjonowała „Świerszczykowa poczta”, dzięki której redakcja pozyskiwała dużą ilość treści do działu aktywizującego.

Istotnym zadaniem czasopisma było poszerzanie wiedzy czytelników. W tej kwestii oddziaływało ono głównie na kształtowanie postaw dzieci i prezentowało treści rozbudzające miłość do kraju ojczystego, wrażliwość na świat przyrody i człowieka, rozwijało wrażliwość estetyczną. Utwory literackie odnosiły się do obszarów edukacyjnych, a jednocześnie promowały postawę patriotyczną i wrażliwość na piękno, świat natury i drugiego człowieka. Tematykę wyznaczały pory roku i święta – od wiosennych porządków, przez pielęgnację i urodę ogrodu w lecie i jesieni, po zimowy krajobraz. Autorzy uwrażliwiali na piękno ojczystej ziemi od Bałtyku po Tatry.

Pamiętając o nieodległych doświadczeniach wojennych, szczególną wagę przywiązywano do treści patriotycznych. Odzyskanie normalnego życia i bezpieczeństwo egzystencji stały się eksponowanymi motywami pierwszych numerów. Na pierwszym miejscu stawiano symbole narodowe: flagę, godło, herby. Dodatkowe symboliczne motywy ówczesnych utworów stanowiły Warszawa i Wisła. Rzeka, ze względu na to, że płynie przez całą Polskę, stała się toposem polskości. Płynąc przez kolejne krainy i miasta, opowiada o nich czytelnikom (*Wiślane wianki*, H. Januszewska; *Flisak*, M. Konopnicka). Warszawa jest przedstawiana jako nieśmiertelna, choć zrujnowana, ale odbudowywana przez Polaków, ukochana. Powojenny „Świerszczyk” wspomina też inne rzeki: Wartę, Nysę, Odrę, oraz miasta – Łódź, Leszno, Toruń, Głogów, Kraków, Opole, Katowice, Wrocław. W wyniku patriotycznych dyskursów, akcentowania wartości pracy i odbudowy polskie dziecko po raz pierwszy styka się z hasłem odbudowy kraju. Myśl ta przewija się wciąż w polityce wewnętrznej państwa aż do lat 80., stając się wieczną potrzebą Polaków. Nie omija też „Świerszczyk” tematów obecnie trudnych, a wówczas żywych z uwagi na zawikłaną sytuację polityczną kraju. Znajdują one wyraz w utworach, w których występują radzieccy żołnierze jako tęskniący za Rosją zwycięzcy, pomagający powojennej Polsce (*Święto*, J. Porazińska; *Odwiedziny*, L. Krzemieniecka).

Modne obecnie, wynikające z polityki światowej treści ekologiczne również znalazły miejsce na łamach pierwszych numerów „Świerszczyka”. Myślenie proekologiczne było typowe w wychowaniu, choć niekoniecznie w gospodarce. Hasła propagujące troskę o środowisko dotyczyły wielu płaszczyzn: ochrony lasów, dbania o stan wód, dokarmiania ptaków, opieki nad życiem człowieka (*Do lasu*, M. Czerkawska; *Przygody Piotrusia w lesie*, H. Koszutska; *Łakomczuch*, C. Lewandowska). Także temat choroby, obecnie tak często przywoływany z powodu pandemii, znalazł się w opowiadaniach z 1945 roku (*Mikroby*, Z. Weryho).

Treści historyczne były zwykle związane z tematyką ojczyźnianą. Wspominano zwłaszcza daty ważnych wydarzeń: 1 i 3 maja, 17 stycznia 1945 roku, sierpień 1939 roku, rok 1410. Wśród kontekstów społecznych zwracają uwagę tematy: rodziny, społeczności szkolnej i sąsiedzkiej, pomocy starszym osobom. Obraz rodziny pokazywano głównie w okresie zbliżających się świąt Bożego Narodzenia czy Wielkanocy.

Na uwagę zasługują liczne w pierwszym roku utwory liryczne o tematyce patriotycznej (*Wiślane wianki*, H. Januszewska; *Noc Świętojańska*, J. Porazińska; *Flisacy*, M. Konopnicka), przyrodniczej (*Do lasu*, M. Czerkawska; *Słońce maluje kwiaty*, L. Krzemieniecka; *Awantura na wiśni*, C. Rączaszkowa; *Len*, J. Porazińska; *Jesień*, M. Kowalewska; *W sadzie jesienią*, W. Achremowiczowa), wiejskiej z elementami pochwały pracy (*Koszulka Małgosi*, J. Porazińska; *Wstążeczki*, J. Porazińska; *W stajence*, E. Szelburg-Zarembina; *W obórcie*, E. Szelburg-Zarembina), zwierzęcej (*Szczeniątka*, E. Szelburg-Zarembina; *Kaczorek i Dzidzia*, H. Koszutska; *Kotderka*, A. Świerszczyńska). Wprowadzono też tematy obcych krajów, ludzi, odmiennego klimatu (*Bawełna*, W. Grodzieńska; *Kino*, L. Krzemieniecka).

Pismo urozmaicają piosenki o tematyce pracy, ojczyzny, roli dziecka w życiu społecznym (*Śpiew dzieci Łodzi*, bez autorów) oraz teksty dramatyczne wykorzystujące dialog (*Wełniaczek Jagusi*, K. Artyniewicz; *Zabawa w gospodarstwo*, H. Ożogowska). Niektóre utwory poetyckie są silnie nacechowane wychowawczo (*Czapka Grzesia*, *Pierwsza klasa*, W. Grodzieńska; *Gdybym babim latkiem był*, L. Krzemieniecka).

Tak obfite korzystanie z utworów lirycznych było zapewne podyktowane powojennym rozkwitem poezji dla dzieci, ale też znaczeniem, jakie przypisywali liryce dorośli.

Przesłanie pisma

Prześledzenie zawartości pierwszego numeru pozwala odczytać główne przesłanie pisma, rzeczywisty stosunek twórców do dziecka i spraw, które je otaczają. Jak łatwo zauważyć, wiele treści podporządkowano tu nauce polskości. W pierwszym numerze na stronie tytułowej zamieszczono postać grającego na skrzypcach Świerszczyka na tle gdańskiego portu według pomysłu Jana Marcina Szancera. Obrazek przypomina wszystkim, że zakończenie wojny dało też wolność Gdańskowi i że jest on polskim miastem. Temat podejmuje wiersz podpisany inicjałami E. S. (prawdopodobnie Ewa Szelburg):

Wróciła Polska na swój brzeg,
 ku wiecznie swemu morzu.
 Szumi jej wiatr, od morza wiatr,
 w fal pianie jak we zbożu.

O mury Gdańska skrzydła swe
 ociera on radośnie,
 i wróży Polsce słony wiatr,
 potęgę co wciąż rośnie!²⁷

„Wiecznie polskie morze” buduje w wyobraźni młodego czytelnika Polskę długą od Tatr po Bałtyk. Ostatnie zdanie mówiące o rosnącej potędze wzmacnia ten obraz.

Analizując zawartość treściową tego numeru, można odkryć ogólne przesłania kierowane do dzieci, które zapowiada Świerszczyk we wstępnym powitaniu. Powiedziano im zatem, że:

- należy się cieszyć, bo minęła wojna;
- wszyscy teraz żyją w niepodległej Polsce, która jednakowo kocha wszystkie swoje dzieci;
- wolną ojczyznę wywalczyli bohaterskie wojsko, dzielny robotnik i rolnik oraz każdy, kto wierzył w niezawistą i silną Polskę.

Warto nadmienić, że idea wielkiej i silnej Polski była kultywowana przez cały okres trwającego po wojnie socjalizmu, aż pod koniec została ona wynaturzona.

W liście Świerszcza do dzieci jest zapowiedź tego, że w piśmie będzie im mówił o tym, co dobre, ale też o tym, co złe i co należy zmienić. Angażuje więc dzieci w walkę, którą powinni prowadzić wraz z dorosłym. W tamtym okresie bowiem, choć zauważano już wiele dziecięcych potrzeb, nadal dziecko było traktowane jak dorosły, co podkreśla radość Świerszczyka z rozpoczęcia wydawania pisma w dniu Święta Pracy: „W dobrą chwilę, w wesoły dzień zaczynamy, dzieci, naszą znajomość: w Pierwszy Dzień Maja, w Święto Pracy”²⁸. We wprowadzeniu do numeru drugiego Świerszczyk podobnie zachęca dzieci do wspólnej pracy z dorosłymi²⁹.

W kolejnym wierszu pt. *Święto* autorstwa Janiny Porazińskiej dzieci mogą przeczytać o radzieckich i polskich żołnierzach, którzy wspólnie obronili Polskę i idą „na Niemca”. Jednocześnie poetka zachwyca się wiosennym świętem 3 Maja, które idą świętować maszerujący żołnierze.

Niżej na tej samej stronie zamieszczono wierszowaną prozę Wandy Grodzieńskiej pt. *Powrót jaskółek*. Motyw jaskółki (ptaszyny) powracającej pod strzechę jest w polskiej kulturze znany i chętnie wykorzystywany. Posługiwała się nim Maria Konopnicka w znanym wierszu dla dzieci *Jaskółeczka*, można go też znaleźć w słowach ludowych pieśni („Oj nie chcę ja być ptaszyną, co gdzieś frunie w dal, / bo tej naszej chatki miłej

27 Strona tytułowa, „Świerszczyk” 1945, nr 1.

28 *Witajcie dzieci!*, „Świerszczyk” 1945, nr 1, s. 2.

29 W tekście czytamy: „W miarę sił naszych każdy z nas musi stanąć do pracy. Mały ja jestem Świerszczyk i wy małe dzieci. Ale i dla nas znajdzie się dość roboty. I jaka jeszcze! [...] Nie dadzą sobie rady i dorośli, jeśli im dzieci zgodnie nie pomogą”. Zob. tamże.

byłoby mi żal”). Grodzieńska włącza jaskółki do odbudowy kraju, porównując ich dziobki do młotów, a pazurki do kielni. Lepienie gniazd porównane jest tu do budowy ludzkich domostw zniszczonych w czasie wojny.

Obok tych patriotycznych odwołań na kolejnych dwóch stronach znajdują się bogata ilustracja i wierszowane teksty dla najmłodszych czytelników. Utwory tam zamieszczone to ludowe bajeczki, typowe dla dziecięcego folkloru (*A czy znasz ty bajkę..., O północy żab gromada...*), podobne tym, które zbierała Zofia Rogoszówna. To bardzo udany ukłon w stronę dzieci, gdyż teksty mają wymowę ludyczną, służą dziecięcej zabawie i wyobraźni. Numer kończy słynny wiersz Brzechwy pt. *Przyjście wiosny*, ozdobiony wplecionymi w druk ilustracjami Szancera. Wzruszający motyw wiosny, która na piechotę przybywa do oczekujących, wzmacnia emocjonalną warstwę publikacji: oto wolna, niepodległa Polska doczekała się wolnej wiosny, co więcej, wiosny wykreowanej na postać dziecka, bo tak przedstawił ją ilustrator. W wydanym jakiś czas później tomie *Brzechwa dzieciom* ten sam Szancer namaluje wiosnę w postaci bosej dziewczyny, a Brzechwa wiosnę z wiersza zamieni na lato.

Przeważające ilościowo w numerze utwory wierszowane przeplecione są prozą. Opowiadanie Haliny Koszutskiej pt. *Bazie* przestrzega, by nie niszczyć bezmyślnie roślin. Cel wychowawczy przebija się tu przez warstwę ludyczną i komizm. Nauczkę wypowiada przychylnie nastawiony staruszek, podkreślono też, że szkoda, którą uczyniły siostry, była wyrządzona nieświadomie. W opowiadaniu nie ma rygorystyki i moralizatorstwa typowego dla pierwszych polskich czytanek. Autorka pomieściła w nim także wiedzę przyrodniczą (jak powstają laskowe orzechy). Drugi tekst prozatorski to bajeczka autorstwa Lucyny Krzemienieckiej pt. *Jak się wietrzyk z wiosenką w chowanego bawili*. Utwór spełnia najwyższe standardy twórczości dla dzieci. Autorka posłużyła się metaforą zabawy w chowanego, by pokazać odbiorcom oznaki wiosny; wietrzyk i wiosenka są jak bawiące się beztrósko dzieci, nie podlegają wychowywaniu, ulepszaniu, indoktrynacji.

W pierwszym numerze nie ma obszaru relaksacyjnego, który zawierałby łamigłówki, rebusy, krzyżówki. Całość treści stanowią utwory literackie pisane przez wybitnych twórców tamtego okresu. Ich tematyka jest przemyślana, nie sprawiają wrażenia przypadkowych. Składniki wychowawcze wynikają z ówczesnej sytuacji Polaków – końca wojny, przyjścia władzy socjalistycznej – i współtętnieją z niezapomnianymi jeszcze ludowymi, typowo polskimi wydźwiękami przedwojennej kultury. Sensy, które przewijają się przez cały numer, nieuchronnie prowadzą jednak do kwestii światopoglądowych³⁰. Między wierszami mówią o czymś więcej niż dziecięca zabawa – nasycają wyobraźnię dziecka pięknem wolnej ojczyzny, pomocy innym ludziom, radością życia, budując postawę otwartą na nowe doświadczenia. Numer zapowiada, że dalszy ciąg narracji będzie odnosił się do postaw dziecka wobec otaczającej rzeczywistości.

30 Pisząc „światopogląd”, niekoniecznie mam na myśli światopogląd socjalistyczny. Chodzi o to, że niektóre utwory odbiegają od dziecięcych igraszek i zabaw, typowych dla paoidalnej wolności, ale wnoszą aksjologiczne podejście do życia.

W kolejnych numerach struktura gazety ulegała minimalnym, ale ważnym zmianom. Przede wszystkim pismo zwiększyło liczbę stron do 16. Taka objętość dawała możliwość druku dodatkowych tekstów i podejmowania nowych tematów. W numerze 3. pojawiły się zagadki, w 5. rebusy, w 7. historyjka obrazkowa o wychowawczej wymowie. Dzięki „Świerszczykowej poczcie” nawiązano kontakt z czytelnikami. Niebawem w redakcji pojawiły się listy od dzieci, na które odpowiadał Świerszczyk. Zaczęto ponadto drukować wiersze pisane przez dzieci, co silnie wiązało konkretnego odbiorcę z pismem.

Zespół twórców wciąż się rozbudowywał. Obszar literacki zmieniał się – obok poezji w różnych odmianach gatunkowych zaczęło pojawiać się więcej prozy. Główną redaktorką wciąż była Grodzieńska, ale miejsce odpowiedzialnego za stronę artystyczną Szancera zajęła Siemaszko, nastąpiła więc zmiana szaty graficznej. Pismo zaczęło spełniać też funkcję rozrywkową, a dzięki nowym twórcom treść i forma utworów stały się bardziej urozmaicone. Do grupy autorów roku 1945 obok Grodzieńskiej, Koszutskiej, Szelburg-Zarembiny, Porazińskiej, Krzemienieckiej, Brzechwy dołączyli Hanna Ożogowska, Hanna Januszevska, Krystyna Artyniewicz, Maria Czerkawska, Andrzej Polewski, Jadwiga Korczakowska, Halina Świdzińska, Maria Kowalewska, Ludwik Wiszniewski, Helena Bobińska, Elżbieta Pańczyszyn, Zofia Rogacka, Alicja Dryszkiewicz, Władysław Rymkiewicz, Zofia Rychlińska-Dąbrowska, Klementyna Sołonowicz-Olbrychska, Ludwik Wiszniewski, Hanna Pieczarkowska, Olga Stefanowska, Wanda Achremowiczowa, Zofia Kotlarska-Budzyńska, Róża Czekańska-Heymanowa, Anna Swojakówna, Zofia Weryho, Kornel Czukowski³¹.

Sięgano też po utwory twórców nieżyjących – na pierwszej stronie 12. numeru z 14 listopada wydrukowano piękny liryk Józefa Czechowicza *Szumiał las, śpiewał las...*, a na ostatniej numeru poprzedniego dydaktyczny wiersz Teofila Lenartowicza *Jak to bywa*. Cytowana była też Konopnicka.

Przesłanie pisma uzależnione było głównie od treści tekstów literackich, przy czym istotną rolę nadal grała wstępna wypowiedź spersonifikowanego Świerszczyka.

Teksty prozatorskie przybierały głównie formę realistycznych opowiadań o tematyce rówieśniczej z wychowawczym przesłaniem. Dotyczyło ono zasad zgodnej współpracy w grupie, ogólnych norm obowiązujących w ludzkiej społeczności, przychylnego stosunku do ludzi i zwierząt, ale też wydarzeń społecznych. Wiele miejsca zajmowały sprawy ojczyzny, takie jak nieszczęścia wojny, wrażliwość na los żołnierza (*Uratowane życie*, H. Koszutska), odbudowa i miłość kraju (*Wrócimy*, W. Rymkiewicz), praca dla dobra społecznego i rodziny (*O pracowitych braciach*, W. Grodzieńska; *O dzieciach, błocie i słomianym warkoczu*, O. Stefanowska). W opowiadaniu pt. *Przyjaciel z okna* Pieczarkowskiej dzieci dowiadują się o repatriantach ze wschodu i kalectwie głównego bohatera. W tekście Ożogowskiej „za Odrę” wyjeżdża bohater utworu (*Olek jedzie za Odrę*). Pomoc starszym to temat opowiadań *W tramwaju* Jedlickiej i *Jutro* Porazińskiej. Opowiadania fantastyczne, bajki prozą, opowiadania dydaktyczne o funkcji poznawczej poruszały tematykę wrażliwości na los zwierząt i troski o polską

31 M. Rogoż podaje dokładne dane liczbowe wskazujące na ilość aktywności poszczególnych twórców w latach 1950–1980. Por. tenże, *Czasopisma dla dzieci...*, s. 52–58.

przyrodę (*Przygody Piotrusia w lesie*, H. Koszutska; *W zielonej szkółce*, J. Porazińska; *W ogrodzie czarodzieja*, H. Bobińska; *Domek zapomnienia*, L. Krzemieniecka), podkreślały wagę pomocy (*O tym, jak Gapcio nosił wodę*, Z. Rychlińska-Dąbrowska), opisywały przyrodę w różnych porach roku (*Jesienna szaruga*, A. Swojakówna). Zapoznawano też czytelników z pracą ważnych instytucji i z zawodami. Opowiadanie pt. *Jak pantofelki wędrowały do Anielki* Neli Krzepakowskiej-Snekowej mówi o roli poczty w życiu ludzi. W tekście *Kto ważniejszy* Czesławy Rączaszkowej różne profesje ojców stają się powodem kłótni między dziećmi. Zakończenie niesie naukę na temat zgodnej pracy. Pouczano dzieci o wsi, która karmi miasto (*Wieś i miasto*, W. Jedlicka). Jeśli pokazywano bawiące się dziecko, zwykle tekst zawierał dodatkowo treści poznawcze (*Danusia i dęby*, H. Jarmolińska) albo pokazywał, jak mądre jest dziecko, gdy nawet w zabawie pomaga rodzicom (*Zwierzyniec Jurka*, H. Koszutska). Do polskiego folkloru nawiązywały bajeczki łańcuszkowe i treści niektórych opowiadań.

Podana tu charakterystyka treści pisma pozwala wykazać, że światopogląd, o którym mowa w tytule nie był jeszcze w pierwszym roku działania wyraźnie określony jako socjalistyczny. Wplatanie co jakiś czas wiersze o wojennej rzeczywistości, potrzebie pracy i odbudowy pojawiały się w towarzystwie utworów lirycznych o przyrodzie, ludowych bajeczek czy żartobliwych wierszy Brzechwy. Wydaje się, że głównym przesłaniem „Świerszczyka” miała być patriotyczna edukacja dziecka w świecie, który wstaje z popiołów. Dopiero lata 50. przyniosły wyraźny zwrot w kierunku „urabiania charakteru” młodego czytelnika³².

Podsumowanie

Numery z omawianego rocznika dają świadectwo stosunku ówczesnych dorosłych do młodych czytelników – przyjaźni, postawy życzliwego nauczyciela i opiekuna, przewodnika po nowym powojennym świecie, ale niekiedy natrętnego pedagoga. Jednocześnie bardzo istotnym przesłaniem było kształtowanie polskiego dziecka na dumnego Polaka, budowniczego ojczyzny, zwracającego jej godność po latach niewoli. Autorzy uzyskiwali ten efekt poprzez korzystanie z różnych środków. Do podstawowych zadań należało:

- a) budowanie uczuć patriotycznych, w tym:
 - przedstawianie Polski jako wolnej, wymagającej odbudowy i godnej miłości;

³² Zob. J. Jarowiecki, *Prasa dla dzieci i młodzieży oraz jej funkcje społeczne*, „Prasa Polska” 1980, nr 7, s. 11–12; A. Landau-Czajka, *Dzieci Gomułki. Społeczeństwo i wzorce zachowania w czasopiśmie dla dzieci 1956–60*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Warszawskiej im. Marii Curie-Skłodowskiej” 2011, nr 32, s. 147–160; D. Dworakowska, *Kilka uwag na temat edukacyjnej działalności „Świerszczyka” (1945–2010)*, [w:] „Stare” i „nowe” czasopiśma dla dzieci i młodzieży, red. B. Olszewska, E. Łucka-Zajac, Opole 2013, s. 152; B. Staniów, *Wizerunek górnik w czasopiśmie dla dzieci młodszych jako przejaw oddziaływania socjalistycznego państwa w latach 1956–1989*, [w:] *Wizerunek jako kategoria teorii komunikacji, antropologii kultury i semiotyki tekstu*, red. A. Kiklewicz, Olsztyn 2020, s. 137–152.

- konstrukcja bohaterów dziecięcych jako postaci silnych i odpowiedzialnych za los ojczyzny;
 - włączanie dziecięcych bohaterów tekstów do programu odbudowy poprzez opis zabaw i dialogów powiązanych z tym tematem;
 - pokazywanie piękna Polski w powiązaniu z jej obszarem „od Tatr po Bałtyk”;
 - ukazywanie polskiej przyrody;
 - zapoznanie z nazwami ważnych polskich miast (Warszawa, Kraków, Gdańsk, Toruń, Opole) i rzeki Wisły;
 - przedstawianie opisów zwycięstwa poprzez ukazywanie pozytywnych wizerunków żołnierzy polskich i radzieckich;
 - opis świąt państwowych i towarzyszącego im radosnego nastroju;
 - włączanie bohaterów dziecięcych do ważnych w tamtym okresie wydarzeń gospodarczych (reformy rolnictwa, odbudowa kraju);
 - wspomnianie szlaku polskich żołnierzy podczas II wojny światowej (Monte Cassino, Tobruk).
- b) rozwijanie wrażliwości na ludzi, zwierzęta i przyrodę, w tym:
- prezentowanie postaw pożądaných społecznie (respektowanie norm i zasad życia społecznego);
 - pochwała pracy, nauki i zabawy;
 - ukazywanie piękna przyrody poprzez personifikację zjawisk natury i pogodny nastrój utworów;
 - przedstawianie spersonifikowanych pór roku jako radosnych bohaterów;
 - kształtowanie postawy współdziałania i odpowiedzialności za wspólnotę;
 - budowanie szacunku do innych nacji (głównie podbitych przez Niemców).
- c) rozwijanie wrażliwości estetycznej, w tym:
- kształtowanie gustu estetycznego poprzez wykorzystywanie ilustracji o wysokiej wartości artystycznej;
 - kształtowanie wrażliwości na słowo literackie poprzez stosowanie utworów lirycznych oraz wypowiedzi o strukturze opowiadania, bajki, piosenki.

W treści niektórych wierszy i opowiadań pojawiają się składniki nowej powojennej rzeczywistości, takie jak wielkość ZSRR, wdzięczność dla radzieckich żołnierzy, wyższość kolektywnej pracy nad pracą indywidualną, radość z repatriacji, ukazywanie wszelkich polskich osiągnięć w jak najlepszym świetle. Tematy te zapoczątkowują stosowany w kolejnych latach proletariacki dyktat połączony z socjalistycznymi ideami³³. Z większości utworów emanuje potrzeba wychowania (stworzenia) dziecka, które będzie rozsądne, mądre, sprawiedliwe, chętne do pracy i nauki, kochające ojczyznę, rodziców, przyrodę, szanujące starszych. Jest to model dziecka idealnego do współpracy z dorosłym, a także dobrze wpisującego się w nową sytuację polityczną państwa polskiego. O ile jednak w następnych latach model człowieka socjalistycznego będzie wyraźnym i jedynym respektowanym w czasopiśmie i podręcznikach szkolnych, o tyle zawartość numerów pierwszego rocznika pokazuje, jak ściera

33 D. Apanel, *Rodzina i dzieciństwo na łamach czasopism dziecięcych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Wychowanie w Rodzinie” 2015, t. 12, nr 2, s. 197–213.

się jeszcze poglądy twórców. Między wiersze o wielkiej Polsce wplatane są bowiem żartobliwe ludowe gadki, a w lirycznym „pieniu” przemycone zostają prawdziwie dziecięce „czucia”. Miejscami wydaje się, że redaktorzy i twórcy gubili się w trudnym łączeniu wewnętrznych pragnień z politycznym przymusem.

Jarowiecki zwraca uwagę na rolę czasopism w kształtowaniu postaw i światopoglądu. Choć autor skupia się na prasie z lat 1918–1945, we Wprowadzeniu do swej książki wyraźnie akcentuje opiniotwórczą rolę ówczesnej prasy³⁴. W przypadku czasopism dla młodszych dzieci rola ta wydaje się jeszcze mocniejsza i bardziej sprawcza, bo okres między 6. a 10. rokiem życia to czas wyjątkowej wrażliwości dziecka na opinie płynące z otoczenia. Rodzice, nauczyciele, starsze rodzeństwo i media, a wśród nich prasa, stają się dostarczycielami informacji, wzorów postaw, zasad³⁵. Przykład jednego rocznika tygodnika „Świerszczyk” pokazuje, że dorośli poprzez wiedzę podawaną w piśmie starali się wpływać na kształtowanie dziecięcych światopoglądów o otaczającej powojennej rzeczywistości. Z jednej strony, dotycząc spraw bliskich dziecku, z drugiej pokazując czytelnikom konteksty ważne w świecie dorosłych, takie jak potrzeba odbudowy ojczyzny, wdzięczność odważnym żołnierzom, potrzeba pomocy innym czy konieczność wspólnotowego działania.

Bibliografia

Literatura podmiotowa

„Świerszczyk. Tygodnik dla dzieci” 1945, nr 1–16.

Literatura przedmiotowa

Adamski A., *Czasopisma dla dzieci jako narzędzie edukacji (nie tylko) czytelnicznej*, [w:] *Tropami retoryki, stylistyki i dziennikarstwa*, red. M. Worsowicz, B. Fiołek-Lubczyńska, Łódź 2019, s. 145–166.

Apanel D., *Rodzina i dzieciństwo na łamach czasopism dziecięcych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Wychowanie w Rodzinie” 2015, t. 12, nr 2, s. 197–213.

Białek J. Z., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918–1939. Zarys monograficzny*, Warszawa 1979.

Budniak A., *Magazyn dla dzieci „Świerszczyk” w projektowaniu zajęć zintegrowanych w klasach początkowych*, [w:] *W krajobraz literacko-kulturowy i językowy wpisane... Księga jubileuszowa dedykowana profesor Bernadecie Niesporek-Szamburskiej w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*, red. A. Guzy i in., Katowice 2018, s. 481–495.

Dworakowska D., *Kilka uwag na temat edukacyjnej działalności „Świerszczyka” (1945–2010)*, [w:] *„Stare” i „nowe” czasopisma dla dzieci i młodzieży*, red. B. Olszewska, E. Łucka-Zajęc, Opole 2013, s. 151–159.

34 J. Jarowiecki, *Czasopisma dla dzieci...*, s. 5–6.

35 Zob. D. Żebrowska, *Wartości edukacyjne współczesnych polskich czasopism dziecięcych*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2009, t. 6, s. 81–84; A. Adamski, *Czasopisma dla dzieci jako narzędzie edukacji (nie tylko) czytelnicznej*, [w:] *Tropami retoryki, stylistyki i dziennikarstwa*, red. M. Worsowicz, B. Fiołek-Lubczyńska, Łódź 2019, s. 159–161.

- Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976.
- Frycie S., *Czasopisma dla dzieci i młodzieży okresu powojennego 1945–1970*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1977, t. 16, nr 3, s. 49–73.
- Grabowski S., *Na przyszyły pożytek. Z dziejów polskiej prasy dla dzieci 1824–1939*, Pułtusk 2001.
- Jarowiecki J., *Czasopisma dla dzieci i młodzieży. Cz. 1: 1918–1945*, Kraków 1990.
- Jarowiecki J., *Prasa dla dzieci i młodzieży oraz jej funkcje społeczne*, „Prasa Polska” 1980, nr 7, s. 11–12.
- Jarowiecki J., *Prasa dla dzieci i młodzieży w latach 1989–1995 (nurty, tendencje, zmiany)*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1995, nr 4, s. 5–21.
- Kłoskowska A., *Modele społeczne i kultura masowa*, „Przegląd Socjologiczny” 1959, t. 13, z. 2, s. 46–71.
- Kolasa W. M., Woźniakowski K., Rogoż M., *Prasa dla dzieci i młodzieży 1924–1939*, t. 1–3, Kraków 2018.
- Konopnicka I., *Czasopisma dziecięce w kształceniu wczesnoszkolnym*, Opole 2006.
- Kumiega W., *Czasopisma dla dzieci i młodzieży w latach 1990–1996*, „Guliwer” 1997, nr 2, s. 47–50.
- Landau-Czajka A., *Dzieci Gomułki. Społeczeństwo i wzorce zachowania w czasopiśmie dla dzieci 1956–60*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Warszawskiej im. Marii Curie-Skłodowskiej” 2011, nr 32, s. 147–160.
- Lutyńska K., *Ideologia czasopism rodzinnych Królestwa Polskiego w latach 1860–80*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” 1958, t. 7, s. 289–329.
- Niesporek B., *Język wierszy dla dzieci. Na materiale „Świerszczyka”*, Katowice 1990.
- Niesporek-Szamburska B., *Czasopisma dla dzieci i młodzieży [w:] Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2009, s. 27–45.
- Ogonowska J. M., *Czasopisma dziecięce okresu PRL i ich twórcy, [w:] Wybrane aspekty z dziejów Polski w XX wieku*, red. M. Śliwa, A. Surma, Lublin 2019, s. 243–251.
- Papuzińska J., *Wychowawcza rola prasy dziecięcej*, Warszawa 1972.
- Program nauczania początkowego. Klasy I–III*, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Warszawa 1992.
- Redlarska Z., *Czytelność prasy dziecięcej – literackie oblicze „Świerszczyka” – pisma dla dzieci, [w:] Media elektroniczne – kreujące obraz rodziny i dziecka*, red. J. Izdebska, Białystok 2008, s. 280–294.
- Rogoż M., *Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1945–1989. Studium historycznoprasowe*, Kraków 2009.
- Skupin J., „Świerszczyk” na lekcjach języka polskiego w klasie I, „Język Polski” 1966, nr 5/6, s. 16–22.
- Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, red. B. Tylicka, G. Leszczyński, Wrocław–Warszawa–Kraków 2002.
- Staniów B., *Wizerunek górnika w czasopiśmie dla dzieci młodszych jako przejaw oddziaływania socjalistycznego państwa w latach 1956–1989, [w:] Wizerunek jako kategoria teorii komunikacji, antropologii kultury i semiotyki tekstu*, red. A. Kiklewicz, Olsztyn 2020, s. 137–152.

Szymerowska B., „Świerszczyk” czasopismem edukującym młode pokolenie, „Wychowanie na co Dzień” 2002, nr 2/3, s. 9–12.

Żebrowska D., *Wartości edukacyjne współczesnych czasopism dziecięcych*, Gdańsk 2009.

Żebrowska D., *Wartości edukacyjne współczesnych polskich czasopism dziecięcych*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2009, t. 6, s. 72–88.

Świerszczyk [Weekly Magazine for Kids] – Shaping Readers’ Worldviews in Poland’s 1945 Post-war Reality

Abstract

This article focuses on *Świerszczyk*, a Polish magazine for children. It explores the development of the magazine, and further analyses the 1945 content of the magazine. Specifically, the researcher concentrates on the thematic focus of poetry and prose content in the magazine and lists the names of writers and poets who published their works in the first issues of the magazine. The authoress identifies the ways that adult creators frame messages for young readers as well as the potential influence of the messages they convey on young readers in post-war Poland. She draws conclusion on reorientating topics in line with social needs and ideology.

Keywords: children’s magazine, content analysis, *Świerszczyk* 1945, readers’ worldview.